

UZASADNIENIE

B. Ś. został oskarżony o to, że w okresie od dnia 4 listopada 2011 roku do dnia 15 maja 2012 roku oraz od dnia 1 sierpnia 2013 roku do dnia 4 lutego 2014 roku, w Ł., działając w krótkich odstępach czasu i wykonaniu tego samego zamiaru, przesyłał wyroby akcyzowe w postaci tytoniu do palenia, bez znaków akcyzy, w ilości 3,677.00 kilograma, w przesyłkach kurierskich pobraniowych, nadawanych na terenie właściwości różnych sądów, na terenie dzielnic G., W. i Ś., za pośrednictwem firm kurierskich S., K – EX i (...), posługując się na listach przewozowych różnymi danymi nadawczymi oraz rachunkami bankowymi o numerach (...) i (...), stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art.63 §1 k.k.s., na których ciąży podatek akcyzowy w kwocie 1,946,604.00 zł tj. kwocie wielkiej wartości,

to jest o przestępstwo skarbowe z art.65 §1 k.k.s. w zw. z art.6 §2 k.k.s. w zw. z art.37 §1 pkt 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 20 października 2016 r. w sprawie IV K 608/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. uniewinnił oskarżonego B. Ś. od popełnienia zarzucanego mu czynu;
2. zwolnił oskarżonego B. Ś. od kosztów postępowania w całości, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacja od powyższego wyroku wnieśli prokurator i oskarżyciel publiczny Urząd Celny I w Ł..

We wniesionej przez siebie apelacji prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego. Na zasadzie art.427 §1 i 2 k.p.k. i art.438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art.4 k.p.k., art.7 k.p.k. i art.410 k.p.k. poprzez dokonanie niewłaściwej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego żony M. Ś., zeznań K. K. i I. J., protokołów oględzin ujawnionych paczek tytoniu, przesyłanych przez B. Ś. mających znaczenie dla ustalenia okoliczności istotnych w sprawie, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, co do tego że oskarżony nie przesyłał tytoniu bez znaków akcyzy i nie miał jakiegokolwiek świadomości co przesyła i danie przez to całkowicie wiary wyłącznie wyjaśnieniom oskarżonego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz wbrew zeznaniom świadków K. K. i I. J., protokołów oględzin zatrzymanych paczek tytoniu jak również analizy rachunków bankowych podejrzanego i dokumentacji prowadzonej przez niego działalności gospodarczej spółki. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział IV Karny.

Oskarżyciel publiczny Urząd Celny I w Ł. zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego B. Ś. w całości. Na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art.113 §1 k.k.s. zarzucił wymienionemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonego we wskazanym zakresie, a polegający na uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził w sposób nie budzący wątpliwości faktu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się zasadne.

Zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść i skutkowałą koniecznością jego uchylenia.

Już porównanie pisemnych motywów rozstrzygnięcia z zawartością materiału dowodowego prowadzić musi do wniosku, że został on zebrany i oceniony pobieżnie w aspekcie ustaleń co do strony podmiotowej czynu.

Nie można odmówić słuszności argumentom skarżących, tak dotyczących zasadności wniosków ale i przesłanek owego wnioskowania mającej swoje źródło w poczynionych ustaleniach.

U podstawy wydania wyroku uniewinniającego legło ustalenie dotyczące strony podmiotowej zarzucanego czynu tj. że oskarżonemu nie można przypisać świadomego działania w zakresie nadawania przesyłek zawierających tytoń bez znaków akcyzy.

To zaś stanowiło następstwo uznania wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne w całości opartego na wniosku, że w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które podważałyby przedstawioną przez niego wersję.

Sąd rejonowy uznał zeznania świadków K. K. i I. J. w zakresie, w jakim wskazywały one, że oskarżony wiedział o zawartości wysyłanych przez niego paczek, za niewystarczające dla podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Ustalając, że K. K. i I. J. miały usłyszeć od oskarżonego, że paczki rzeczywiście zawierają tytoń, lecz jednocześnie stwierdzając, że nie wiadomo które spośród zabezpieczonych przesyłek objęte miały być tą wiedzą oskarżonego, sąd uznał, że nie udowodniono sprawstwa i winy oskarżonego.

Skarżący prawidłowo podnieśli wątpliwości dotyczące wniosków sądu pierwszej instancji w odniesieniu do oceny wiarygodności dowodów.

Wyjaśnienia oskarżonego B. Ś. zostały uznane w całości za wiarygodne i pozostające w logicznym związku z pozostałym zebrany materiał dowodowy, w szczególności z depozycjami P. D., M. B. oraz M. Ś.. Jednakże analiza całokształtu tego materiału prowadzi do wniosku, iż wyjaśnienia te przedwcześnie uznano za wiarygodne w zakresie, w jakim pozostają w jawnej sprzeczności z zeznaniami świadków K. K. i I. J..

Wynika z nich bowiem, że sam oskarżony przyznał wobec tych świadków, że paczki nadawane przez jego firmę zawierają „lewy” tytoń. Ponadto K. K. i I. J. stwierdziły, że wyraźnie było czuć zapach tytoniu wydobywający się z paczek przywożonych i nadawanych przez oskarżonego, co potwierdzali funkcjonariusze Służby Celnej je ujawniający. Sąd rejonowy nie odniósł się także, co podnieśli skarżący, do oświadczeń wskazanych świadków, iż oskarżony proponował im sprzedaż tytoniu, informując zarazem o jego cenach, zaniżonych w stosunku do cen rynkowych. Niezależnie od powyższego zupełnie umknęło uwadze sądu I instancji, iż z zeznań I. J. wynika, z jaką częstotliwością przychodzili klienci do nadania paczek ale też w szczególności, że oskarżony mówił „że z tego tytoniu będzie rezygnował” (nie z działalności wysyłkowej), następnie „rezygnował” (k. 13830) Nadto obydwie, że podawał także cenę tytoniu tj. 60 zł. za kilogram.

Istotne znaczenie ma także wskazywana przez skarżących okoliczność, że oskarżony prowadził działalność polegającą na produkcji i sprzedaży tzw. „dopalaczy”, do wytwarzania których wykorzystywał tytoń. Okoliczności te potwierdzają zeznania świadków, o których wspomina sąd rejonowy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia, jednakże brakuje pogłębionej ich analizy z jednoczesną konfrontacją z pozostałym zebrany materiał dowodowy.

Dodatkowo jak wykazali skarżący, paczki zawierające tytoń występowały nie tylko w dużej ilości, lecz zarazem były zestandaryzowane w ramach określonych wag. Ich kształt, wielkość i sposób pakowania pozostawały zbliżone w okresie objętym zarzutem. Świadkowie K. K. i I. J. wskazywały przy tym, że otrzymywały od oskarżonego listę odbiorców oraz partię paczek. Dopiero one miały przypisywać konkretne paczki do konkretnych odbiorców, biorąc pod uwagę wyłącznie wagę przesyłek, lecz nie zawartość. Okoliczności te nie zostały przy tym wzięte pod uwagę przez sąd rejonowy, który w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia w ogóle się do nich nie odniósł.

Zważywszy na upływ czasu i charakter pracy przy powtarzalnych czynnościach trudno oczekiwać od wskazywanych świadków dokładnego i precyzyjnego oznaczenia, które spośród nadanych przesyłek zostały określone przez oskarżonego jako zawierające tytoń. Sąd rejonowy wywodził, że depozycje świadków nie mogą służyć do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności, skoro do żadnej konkretnej paczki się nie odnosiły. Nie dokonał jednakże konfrontacji pozostałej części ich zeznań ze zgromadzonym obiektywnym materiałem dowodowym w postaci ujawnionych przesyłek – ich wyglądu, wagi, zawartości i ilości. Brak zatem wyraźnego stwierdzenia, czy wynik

dokonywanych przez funkcjonariuszy Służby Celnej czynności, w trakcie których zabezpieczono paczki nadawane w punkcie kurierskim B. Ś., został przez sąd oceniony łącznie z pozostałym zebrany materiał, w tym w szczególności korespondującymi z tym wynikiem zeznaniami K. K. i I. J..

Sąd pierwszej instancji nie odniósł się także do braków w dokumentacji księgowej i rachunkowej przedsiębiorstwa prowadzonego przez oskarżonego. Z jego wyjaśnień wynika, że w prowadzonych punktach kurierskich odbierano przesyłki nadawane za pobraniem, a po otrzymaniu środków finansowych na rachunek bankowy przedsiębiorstwa były one wypłacane w gotówce osobom nadającym przesyłki za okazaniem potwierdzenia nadania. Jednocześnie jednak nie udało się zabezpieczyć żadnej dokumentacji, która uwiarygodniałaby te twierdzenia oskarżonego, w tym także brak jest raportów kasowych potwierdzających wypłaty środków właściwym osobom. Naturalnie przy tym zastanawiać winno, że jeżeli różne i przypadkowe osoby („z ulicy”) miały nadawać paczki za pobraniem, to prowadzono ewidencję wypłacanych im środków w postaci „zeszytów”, których umiejscowienia żadne z pracowników oskarżonego nie było w stanie wskazać podczas trwających czynności przeszukania.

Sąd rejonowy nadto nie skonfrontował twierdzeń oskarżonego z historią prowadzonych na jego rzecz rachunków bankowych oraz zeznań świadków. Brak jest zarazem odniesienia się do twierdzeń, że rzeczywiście do takiej wypłaty środków doszło, lecz nie więcej niż dwukrotnie.

Uwadze sądu rejonowego zarazem umknęła skala ujawnionego procederu. W toku czynności w rozdzielniach paczek (...) S.A. w Ł., przy ul. (...) oraz w R., przy ul. (...), zabezpieczono bowiem 312,12 kilogramów tytoniu. Brak jest przy tym odniesienia się przez sąd rejonowy do wskazywanych już okoliczności, że paczki dostarczane przez oskarżonego były znormalizowane, a istotne znaczenie miała wyłącznie ich waga, a nie tożsamość konkretnej przesyłki z konkretnym jej odbiorcą. I jak należy w tym wypadku ocenić stopień prawdopodobieństwa, aby różne i przypadkowe osoby nadawały różne paczki do różnych adresatów, choćby przekazując je bezpośrednio oskarżonemu, a nie pracownikowi punktu kurierskiego, a kształt, rozmiary, sposób zapakowania oraz zawartość tych przesyłek był bardzo zbliżony, wręcz tożsamy. Te okoliczności nie stanowiły przedmiotu rozważań sądu rejonowego.

Należy przy tym stwierdzić, iż bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego pozostaje czy był on obecny przy pakowaniu wysyłanego później tytoniu. Dla wypełnienia znamion czynu z art.65 §1 k.k.s. wystarczające jest przesyłanie wyrobów akcyzowych pozbawionych polskich znaków akcyzy. Do ich zrealizowania dochodzi zatem wtedy, gdy sprawca przesyła wyroby akcyzowe wiedząc bądź godząc się na ich przestępne pochodzenie. W przedmiotowej sprawie do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art.65 §1 k.k.s. nie było zatem konieczne stwierdzenie, że B. Ś. był obecny przy pakowaniu przedmiotowego tytoniu, a wystarczającym jest stwierdzenie, że swoją świadomością obejmował ujawnioną zawartość paczek oraz że to on był osobą nadającą przesyłki. Z zeznań świadków K. K. i I. J. wynika zarazem, że oskarżony wiedział co znajduje się w paczkach i to on nadawał je za pobraniem. Jednocześnie to na jego rachunki bankowe wpływały środki od odbiorców nadawanych przesyłek, które później były wypłacane z bankomatu i rzekomo oddawane nieustalonym i nieznanym nadawcom paczek.

W zakresie kluczowego dla oceny zasadności stawianego B. Ś. zarzutu i dość bezkrytycznego przyjęcia w oparciu jedynie o jego wyjaśnienia, co do tego, że nie obejmował on świadomością - zamiarem ujawnionych okoliczności przedmiotowych, nie można odmówić racji zarzutom skarżących, iż wykazuje ono zdecydowanie cechy dowolności. Nie można zatem podzielić oceny zgromadzonego materiału dowodowego poczynionej przez sąd rejonowy. Ocena ta jest niepełna, zawiera luki, wnioski wątpliwe pod względem logicznym. Pomija istotne fakty i okoliczności ujawnione w toku postępowania przygotowawczego, obejmujące częstotliwość i liczbę nadawanych przez oskarżonego przesyłek, ich tożsamość co do wyglądu i zawartości. Nie uwzględniono także oświadczeń oskarżonego o produkcji substancji odurzających z wykorzystaniem tytoniu bez polskich znaków akcyzy. Pominięto konieczność odniesienia zeznań świadków K. K. i I. J. pozostałego materiału dowodowego, z którym w dużej części one korespondują. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia brak także analizy dokumentacji potwierdzającej nadawanie konkretnych przesyłek z ich ujawnioną zawartością, przez co nie zweryfikowano twierdzeń świadków w zakresie podobieństwa nadawanych paczek.

Wobec powyższego należało wnioski jakie wywiódł sąd rejonowy uznać jako dowolne, bowiem nie poprzedzone rzetelną, opartą na całości wynikających z materiału dowodowego przesłanek oceną.

W tym stanie rzeczy należało uchylić zaskarżony wyrok przekazując sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, sąd rejonowy ponownie przeprowadzi postępowanie dowodowe, mając na względzie poczynione wyżej uwagi, bacząc, aby sygnalizowane wyżej wątpliwości zostały wyjaśnione.

Niezbędnym jest ponowne przeanalizowanie całej zgromadzonej dokumentacji, w szczególności obejmującej historię rachunków bankowych oskarżonego, listy ujawnionych przez funkcjonariuszy Służby Celnej paczek, ich cech, także pod kątem osobowych źródeł dowodowych w szczególności zeznań K. K. i I. J. nie pomijając wskazanych wyżej elementów zeznań. Uwzględniając całokształt materiału dowodowego sąd rejonowy ze szczególną ostrożnością musi ponownie zweryfikować wiarygodność wyjaśnień oskarżonego B. Ś.. Dopiero po ponownej kompleksowej ocenie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego możliwym będzie dokonanie pełnych ustaleń faktycznych, pozwalających na jej prawidłowe rozstrzygnięcie.